

Walka saperów o światło dla Poznania

Poziom wody na Warcie nigdy jeszcze nie był tak niski jak obecnie. Boczne koryto tzw. ciepły rowek — źródło wody dla poznańskiej Elektrowni — obniżyło gwałtownie swoje zwierciadło o kilkadziesiąt centymetrów. W tej sytuacji pogłębiarki „wy-siadają”. A tymczasem Elek-

Opóźnione dostawy choinek

Mrozy i zawieje śnieżne opóźniły zapowiadane na pierwsze dni grudnia dostawy choinek do Warszawy, Łodzi, Poznania i innych miast. Pierwszych dostaw choinek należy się więc spodziewać nie przedzi jak w końcu bież. lub na początku przyszłego tygodnia. (PAP)

PAP RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM PADIO INF WE PAP
RADIO INF WE PAP
INF WE PAP
PAP RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM PADIO INF WE PAP
RADIO INF WE PAP
INF WE PAP

Ostrzeżenie

Dnia 9 bm. okręt USA wtargnął na wody terytorialne Chińskiej Republiki Ludowej i przebywał tam od godz. 11.45 do 15.41. W związku z tą prowokacją okręt amerykański go Ministerstwo Spraw Zagranicznych ChRL złożyło nowe poważne ostrzeżenie.

Wielka ofensywa

Wojska francuskie rozpoczęły w środę zakrojoną na wielką skalę ofensywę przeciwko armii powstańczej we wschodniej Algierii. W ofensywie biorą udział 12.000 spadochroniarzy, członków Legii Cudzoziemskiej i strzelców wyborowych oraz 2.000 oddziałów rezerwy. Według komunikatów sztabu francuskiego, 560 powstańców „zostało unieszkodliwionych”.

Panika w kościele

Dziesięć osób zostało zabitych i około 100 rannych w czasie wielkiej paniki na uroczystościach kościelnych w mieście Recife w Brazylii. Panikę wywołało zerwanie się liny wysokiego napięcia w pobliżu kościoła. W obawie przed porażeniem elektrycznym kilku tysięcy tłum rzucał się do ucieczki, w czasie której stracono na śmierć 10 osób, w tym dwoje dzieci.

Rekordowa wysokość

Helikopter amerykański „H-43B”, pilotowany przez kapitana Waltera Hodgsona, osiągnął w środę rekordową wysokość 9.100 metrów. „H-43B” jest śmigłowcem ratunkowym i ma silnik turbiny. Środowy wyczyn jest nieoficjalnym rekordem świata dla śmigłowców tej klasy.

przewidywania
10 GRUDNIA 1959 R.

Zachmurzenie duże, miejscami opady śniegowe. Temperatura minimalna od plus 2 st. na południu i minus 8 st. w dzielnicach centralnych do minus 14 st. na północnym wschodzie, maksymalna odpowiednio od plus 5 st. do minus 13 st. Wiatry umiarkowane, w północno-wschodniej części kraju chwilami dość silne, powodujące zamiecie i zawieje śnieżne.

Znów wielka katastrofa lotnicza

Z Bogoty donoszą, że kolumbijskie samoloty patrolowe dostrzegły w środę na zboczu jednej z gór pasma San Blas w Panamie szczątki samolotu pasażerskiego, który zginął we wtorek z 46 osobami na pokładzie. Samolot ten, 2-silnikowy „C-46”, należał do kolumbijskiego towarzystwa lotniczego (SAM). Wystartował on we wtorek z San Andres (wyspy na Morzu Karaibskim u wybrzeży Nikaragui) i wioził do północno-kolumbijskiego miasta Cartagena 43 pasażerów, w tym 34 kobiety. Wyspy San Andres są głównym kolumbijskim ośrodkiem turystycznym i wypoczynkowym. Samoloty patrolowe, które dojrzały szczątki „C-46”, podały, iż nie było na nich widać żadnych oznak życia. (PAP)

rownia goni resztkami sił. Wczoraj o godz. 18 pracowała tylko jedna pompa (normalnie — cztery)!

Pomoc przyszła szybko. Pod wieczór zjawili się dwie grupy saperów pod dowództwem oficera Talowskiego. Wizja lokalna wykazała, że między głównym korytem a „rowkiem” powstała melizna ciągnąca się ok. 100 m. Na przodzie niemal zamyka dopływ wody. Sący się zaledwie strumyk o głębokości 10...cm! Zadanie bojowe — zniszczyć meliznę, pogłębić koryto kanału.

Krótkie, szybkie rozkazy. Pierwsza grupa przystępuje do akcji. Draży — otwory do pomieszczenia ładunków trotylu. Żołnierze posuwają się w głąb kanału. Zimno, wiatr, coraz bardziej miękki teren przechodzi w głębokie grzęzawisko. Kilku saperów zakłada specjalne kostiumy i brnie w lodowatej wodzie.

Tymczasem druga grupa sprawnie pracuje przy urządzaniu stacji kierowania wzbuchami, założeniu sieci odcinkowej z zapalnikami itp.

— Szybko! Szybko! — padają ponaglenia, dyktowane coraz krytyczniejszą sytuacją Elektrowni.

W późnych godzinach wieczornych w niebo uniosła się fontanna błota. Za nią — na stępne. Obraz ten powtarzał się kilkakrotnie. Potem żołnierze przystąpili do oczyszczania kanału. Walka trwała do rana. Walka o światło dla Poznania... (ak)

Tragedie na morzach

Według doniesień agencji, zarówno motorowiec zachodniemiecki „Merkur”, jak i norweski statek „Elfrieda”, zatonęły. Losy 27 marynarzy „Elfrieda”, którzy opuścili tonący statek, korzystając z łodzi ratunkowych, są nieznane. Znajdujący się w pobliżu duński statek „Umanak” — nie zdołał odnaleźć śladu ani jednego rozbitka. Nie wiadomo również, czy została uratowana załoga motorowca „Merkur”.

W pobliżu Aberdeenshire (Szkocja), transportowiec fiński „Anna” osiadł na skałach.

„Cytrusowy konwój” w drodze do kraju

9 bm. przybył do Gdańska statek bandery szwedzkiej „Adria”, przywożąc 1.700 ton pomarańcz z Hiszpanii. Z początkowojuje on serię statków, które wiozą do kraju 6.650 ton pomarańcz oraz 3.200 ton cytryn.

Po „Adrii”, która już rozpoczęła wyładunek pomarańcz — jeszcze dzisiejszej nocy spodziewane jest przybycie motorowca „Begonia” z 1.300 tonami cytryn, również z Hiszpanii. Między 10 a 13 bm. mają przybyć następne statki: „Victoria” — „Virginia” — „Sunanland” — „Kopernik”. Ostatnimi statkami tego, „cytrusowego konwoju” będą: „Marchlewski” i „Orłowo”, które przywiozą 2.100 ton pomarańcz i 250 ton cytryn. Nadejdą również daktyl z Iraku oraz sardynki z Maroka. Niezależnie od transportów morskich, dalsze partie cytrusów z Grecji nadejdą drogą lądową. Ale już w okresie późniejszym. (PAP)

Głos WIELKOPOLSKI

Rok XV Wydanie A

Cena 50 gr

Nr 293 (4931)

Skutki letniej suszy i mrozów Oszczędność wody — nakazem chwili

Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów

Występująca w roku bież. na terenie całego kraju długotrwała posucha, a obecnie nagły spadek temperatury oraz zamarznięcie wielu rzek i zbiorników wodnych spowodowały dotkliwe braki w zaopatrzeniu w wodę ludności i przemysłu.

Nikita Chruszczow we Lwowie

— Jestem przekonany, że zapewnimy pokój — oświadczył Nikita Chruszczow na wiecu we Lwowie. Wiec odbył się we Lwowskiej Fabryce Autobusów, którą odwiedził szef rządu radzieckiego. Zapewnimy pokój dlatego — kontynuował Chruszczow — że wszyscy ludzie na świecie pragną gorąco pokoju, przede wszystkim dlatego, że istnieje teraz na świecie tak potężna siła, jak obóz socjalizmu. PAP

W związku z tą sytuacją Prezes Rady Ministrów wydał specjalne zarządzenie. Przewodniczący prezydium wojewódzkich rad narodowych zobowiązani zostali do sporządzenia planów gospodarowania wodą na obszarze każdego miasta i osiedla posiadającego sieć wodociągową. Plany te, obejmujące okres od grudnia br. do 15 kwietnia 1960 r., uwzględniać mają możliwości produkcji wody pitnej i przemysłowej zarówno z ujęć komunalnych jak i przemysłowych oraz określić zadania i środki, zmierzające do ograniczenia strat wody w wodociągowej sieci ulicznej, w zakładach przemysłowych i budynkach mieszkalnych.

Równocześnie w tych miastach i osiedlach, w których występuje lub którym zagraża deficyt wody, prezydium rad narodowych w porozumieniu z zainteresowanymi ministerstwami będą musiały zastosować kontyngentowanie wody dla zakładów i instytucji, zapewniając niezbędną jej ilość dla ludności.

Przewodniczący prezydium wojewódzkich rad narodowych zobowiązani zostali także do wydania zarządzeń, mających na celu polepszenie za-

opatrzenia w wodę gospodarstw wiejskich przez wykorzystanie lokalnych źródeł.

W związku z niskim stanem wód na Wiśle, utrudniającym obecnie dostawę dostatecznej ilości wody dla Warszawy, Prezes Rady Ministrów powołał komisję, której zadaniem jest natychmiastowe, operatywne podejmowanie wszelkich niezbędnych środków technicznych i administracyjnych zapewniających nieprzerwaną dostawę wody dla mieszkańców i przemysłu stolicy. (PAP)

Poznań czy Warszawa?

— wkrótce decyzja

W związku z dyskusyjną na łamach prasy ewentualnością przeniesienia Międzynarodowych Konkursów Skrzypcowych im. Henryka Wieniawskiego z Poznania do Warszawy, przedstawiciel PAP zwrócił się do dyrektora gabinetu ministra kultury i sztuki — St. Neumark, z prośbą o wyjaśnienie stanowiska Ministerstwa w tej, żywo interesującej środowisko artystyczne sprawie.

Jak poinformował dyr. Neumark, Ministerstwo Kultury i Sztuki jest w zasadzie za utrzymaniem siedziby konkursów w Poznaniu. Decyzja w tej sprawie podjęta zostanie w wyniku rozmów, przeprowadzonych z przedstawicielami środowisk muzycznych Poznania i Warszawy. (PAP)

Po katastrofie we Frejus

Trwa akcja ratownicza i prace porządkowe — Frejus powoli wraca do życia. Na zdjęciu: Ofiary katastrofy znalezione schronienie w budynku szkolnym.

Fot. — CAF



WIADOMOŚCI Sportowe

Międzynarodowy turniej koszykarek w Poznaniu

(inf. wł.)

Poznańskich miłośników koszykówki czeka w najbliższym czasie interesująca impreza międzynarodowa. Będzie nią turniej koszykarek — junierek z udziałem reprezentacji Węgier, Czechosłowacji, Litwy i Polski.

Jak nas poinformował organizator tej imprezy — Poznański Okręgowy Związek Koszykówki niepewny jest jeszcze udziału reprezentacji Litwy. W wypadku nieprzy-

bycia Litwinek do Poznania miejsce ich zajmie II reprezentacja Polski. Turniej odbędzie się w dniach od 4 do 6 stycznia.

27 grudnia br. rozpocznie się w Poznaniu obóz przygotowawczy kadry junierek, na który powołane zostały również poznańskie: Majewska (AZS) oraz Jalocho i Szymańska z Lecha.

Natomiast w najbliższą niedzielę odbędzie się również spotkanie w koszykówce międzykrajowej między reprezentacjami Poznania i Łodzi. (ik)

PORAŻKA LECHA

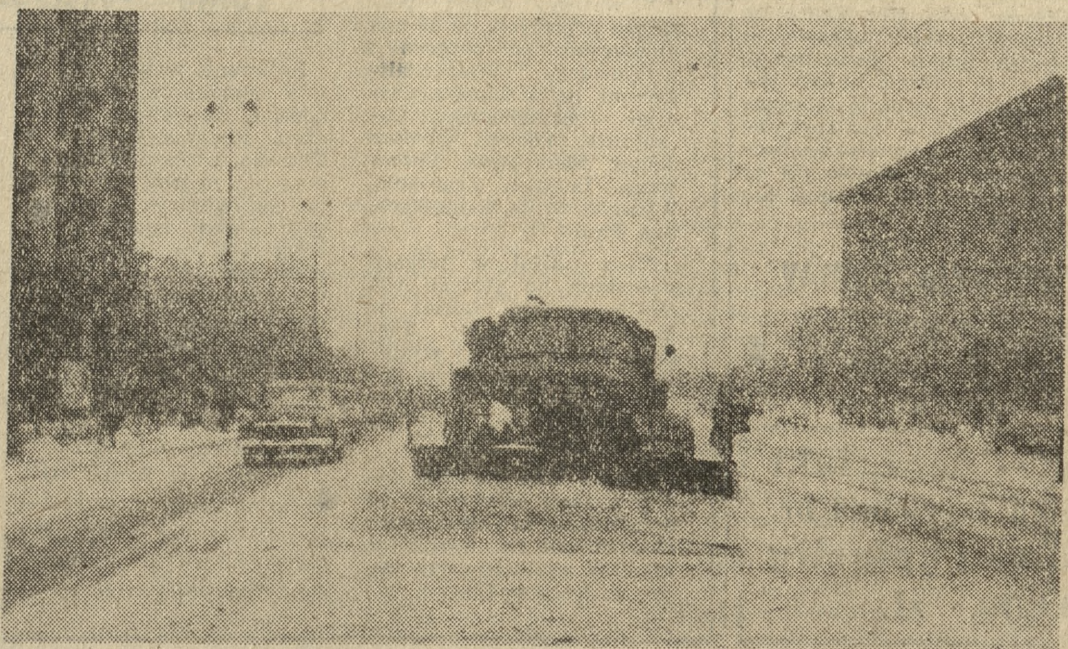
Koszykarki Lecha przegrały w Warszawie w meczu o mistrzostwo I ligi z Gwardią — 35:44.

LKS — GÓRNIK 4:7

W meczu o mistrzostwo I ligi hokeja na lodzie, LKS przegrał z Górnikiem (Katowice) — 4:7 (1:3, 1:2, 2:2). (j)

Sprostowanie

Do zamieszczonej w numerze wczorajszym informacji pt. „Z okazji święta bratniej Albanii” zakradł się przykry błąd. Rektorem WSE jest oczywiście prof. dr Z. ZAKRZEWSKI, a nie prof. dr Kostrzewski, za co Zainteresowanych oraz Czytelników przepraszamy.



Ze starych — nowa



W Schoeneweide pod Berlinem przystąpiono do stopniowego przebudowywania berlińskiego taboru komunikacji miejskiej. Tramwaje dawnego typu przekształca się tu w nowoczesne, tzw. jednokierunkowe wagony, każdy na 100 miejsc. Wozy silnikowe są u nich uruchamiane i zatrzymywane nie tradycyjną korbą, lecz za pomocą... kierownicy — tastra.

Fot. — ND

TACY JESTEŚMY

Opinie

Do jasnowłosej studentki z drugiego piętra przyszedł raz po raz młodzi panowie. Szczególnie często bywało tam jednak trzech. Przystojny brunet, szczupły mały blondynek i barczysty, wysportowany blondyn.

Kto pierwszy nazwał jasnowłosą dziewczynę „puszczalską” — nie wiadomo. Fakt, że to określenie przylgnęło do niej niczym smola. Tak nazywali ją wszyscy mieszkańcy kamienicy. Nawet dzieci. I mimo, że po wizycie matki jasnowłosej studentki kamienica dowiedziała się nareszcie upragnionych szczegółów z jej życiorysu i brunet okazał się mężem, mieszkającym w Domu Akademickim, (jako że studentka nie odważyła się wspomnieć swej gospodyni, iż jest mężatką w obawie przed utratą lokum) mimo, że jeden z blondynków był jej rodzonym bratem, a drugi kolegą męża — mimo to przewisko pozostało.

*

Pana Jana nie lubiano w biurze. Taki „pracus” — co to nie porozmawia, tylko wiecznie siedzi pochylony nad biurkiem, jakby od tego zależało dobro całego świata. A przy tym „skąpiec”. Nie bierze udziału w żadnych imieninach bo widocznie złoty mu tych dwudziestu sztuk na składkowe.

Czy koń ma prawo napić się kawy?

50-letni dorożkarz rzymski Sylvio Bianchi podczas rozprawy apelacyjnej uzyskał wyrok uniewinniający i zwolnienie od 8 miesięcy więzienia, na które skazany został w pierwszej instancji.

Bianchi został skazany po sprzeczce z policjantem, który uważał, że postępuje on nie stosownie podając swemu koniowi na ulicy 2 filiżanki kawy. Kawę tę zakupił dorożkarz w kawiarni i poczęstował niezadowolonego konia. (PAP)

O „pracusiu” lub „skąpcu” krążyły w biurze różne plotki. Ze ma kochankę, że się buduje, że jest narkomanem. Bo na co w takim razie wydaje swoje pieniądze? Do kina nie chodzi, do teatru też nie, papierosów nie pali, wódki nie pije. Co za człowiek?

Raz — o dziwo — „pracus” nie przyszedł do biura. Okazało się, że stracił młodszego brata sparaliżowanego od lat, będącego na jego utrzymaniu.

Zofia

Dom przy ul. Mostowej

Reportaż radosny a zarazem smutny

Zakładałam biały kitel, by zwiedzić królestwo niemowlaków, gdy otworzyły się drzwi. Weszła młoda kobieta trzymając na ręku zawiniątko. Położyła je ostrożnie na stole i wybąkała:

— Dziecko przyniosłam — otarła pot z czoła, nachylając się nad maleństwem. Kierowniczka podeszła do kobiety.

— To pani dziecko? Chłopczyk? — spytała.

Matka skinęła głową.

— Na długo go pani chce u nas zostawić?

Kobieta patrzyła na malego i dopiero po dłuższej chwili wyszeptwała:

— Na zawsze.

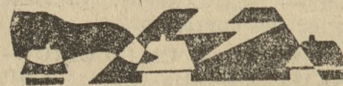
W tym momencie zobaczyłam, jak ukradkiem wycierała łzy rekawem płaszcza. Kierowniczka znów usiadła przy biurku. Załatwianie formalności z przyjęciem dziecka nie trwało długo. Kobieta, wciąż pochylona nad małym, odpowiadała na pytania cichym, zapłakany głosem. Raz po raz gładziła opatuloną w kocyk główkę dziecka. Łzy kapły na ręce Jedrusia. Kierowniczka schowała dokumenty i podeszła do kobiety.

— Czy pani nie ma możliwości wychowania dziecka? — spytała łagodnie, trochę jakby zmęczonym głosem.

— Nie... tak... — płatała się w odpowiedzi kobieta. — Pracuję na prowincji, prywatnie. Moi państwo niechętnie patrzyli na malego. Tam u nich nie mogłabym go chować, więc gdzie? — rozejrzała się bezradnie.

Zapatrzone w okno słyszałam, jak kierowniczka usiłowała zmienić ostateczną decyzję kobiety. Nie powiodło się. Matka stanowczo rzekła się praw do dziecka.

Lekko trzasnęły za wycho-



dzającą kobietą drzwi. W tym samym momencie dwumiesięczny Jedrus stał się sierotą.

*

W małych, czystych 16-żeczach baraszkowały dzieci. Z niecierpliwością wyciągały rączki do swoich opiekunek. Pielęgniarki i salowe brały je po kolei na ręce. Mały zadowolony, objawiał swą radość uśmiechem i wesołym krzykiem.

A w pokoju kierowniczki wysłuchiwałam historii jakże tragicznych i smutnych, historii niemowląt przebywających w Domu dla Małych Dzieci w Poznaniu przy ul.



Mostowej. W większości wypadków są to maleństwa, z przyjścia których na świat nikt się nie cieszył. Dla samotnej matki lub rodziców pozbawionych uczuć ludzkich urodzenie dziecka stało się przeszkodą w prowadzeniu swobodnego trybu życia. Pozbycie się dziecka przez oddanie go do Domu rozwiązało kłopotliwy i uciążliwy problem wychowania. Aby jednak i w przyszłości zapewnić sobie „spokój”, matki rzekają się praw do dziecka. W tym roku przekazano 13 niemowląt rodzinom bezdzietnym. Sporą gromadkę skierowano do innych domów dziecka.

Nie wszystkie dzieci przy ul. Mostowej są opuszczone przez rodziców. Czasem okoliczności życiowe (choroba, złe warunki mieszkaniowe, wielodzietność) zmuszają matki do przymusowej rozłąki. Po ty-

godniach lub miesiącach — dzieci wracają na łono rodziny. Tych jest jednak mniejszość. Dziesiątki maleństw przekroczywszy próg domu przy Mostowej nigdy już nie oglądają swych matek. Tak jak Jedrus — zbyt mały, by mógł choć zapamiętać ostatnie izy matki. Czy szczere?

Dziwne i niezrozumiałe, ale na ogół w ten właśnie sposób matki reagują przy rozstaniu się ze swymi dziećmi. Szlochają, całują je po rączkach... by potem nie pokazać się więcej. Nawet wtedy, jeśli mają jak najbardziej odpowiednie warunki do wychowywania.

Małym istotkom zapewnią opiekę Dom przy ul. Mostowej. Mają w nim wszystko, co po-



trzebne do normalnego rozwijania się.

*

Grudniowy dzień miał się ku końcowi. Szłam wolnym krokiem w kierunku śródmieścia. Z uczuciem pewnego spokoju opuściłam królestwo niemowląt. Lepiej chyba, że maleństwa znalazły w czystych salach troskliwą opiekę, niżby miały wzrastać w nieodpowiednich warunkach lub w atmosferze nieprzychylności i zapomnienia.

Anna Siekierska



Widok z Palermo

Fot. — „Głos”

W tajemniczym świecie fizyki

Relacja z pewnej wizyty

Długie korytarze gęsto zastawione oszklonymi szafami z mnóstwem przyrządów i maszyn. Na szeregu drzwi powtarza się najczęściej napis: „pracownia naukowa”; ale nierzadko uzupełnia go dodatkowo inny tekst, ostrzegający przed niebezpieczeństwem promieniowania lub stwierdzający, że za tymi oto drzwiami znajduje się pole magnetyczne.

Wiem co z tego, że „pole”? Dla człowieka nic, ale zegarek, z którym nieopatrznie wejdziemy za te drzwi, zaczyna wyprawiać dziwne rzeczy. Nagle przyspiesza obroty, aż dochodzi do 48 godzin na dobę. Na szczęście fizycy mają sposoby na to, aby działanie zegarka przywrócić do normy.

W kręgu nieznanego pojęć

Jesteśmy w Zakładzie Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Wkraczamy w tajemniczy świat, fizyki, która przede wszystkim pcha współczesną cywilizację milowymi krokami naprzód, która otwiera dziś przed człowiekiem możliwości, o jakich nie śnili najwięksi fantaci. Tutaj opracowuje się teorie i ustala formuły, które potem, przełożone na język praktyki, wyzwolą nowe obrazy, zasoby energii i środków dla służby ludzkości.

Profesor dr Arkadiusz PIEKARA, kierownik zakładu, nieco zaskoczony naszą wizytą, pokazuje po kolei pracownie i aparaty. Objaśnia też ich działanie. Słuchamy, rozumiejąc bardzo mało...

No, ale posłuchajcie: „wpływ pola

tryczne cieczy”. „chemiczna konfiguracja molekuł”, „przemiana trans-gauche”, „mazery”, „ferroelektryki” — takie oto określenia stosuje się tu w każdym niemal zdaniu. A tymi właśnie zagadnieniami zajmuje się zakład prof. Piekary. Nie sposób w jednej rozmowie to zrozumieć, ani w jednym artykule wyjaśnić...

magnetycznego ma własności dielektrycznych. Więc jeszcze tylko trochę o ferroelektrykach. Ich znaczenie polega na tym, że zachowują się w polu elektrycznym tak, jak żelazo w polu magnetycznym. Odkryto je pod koniec wojny jednocześnie w USA, Anglii i ZSRR. Zakład prof. Piekary ma własne ważne osiągnięcia: wynaleziono tu nowe ferroelektryki o własnościach niezależnych od temperatury. Praktyczne zastosowania znajdują także ferroelektryki m. in. przy minimalizacji sprzętu radiowego.

Zakład ma największy w Polsce elektromagnes, dający ponad 40 tysięcy erstedów, gdy na świecie osiąga się maksymalnie, w wyjątkowych wypadkach, do 60 tysięcy. Ale w poznańskim zakładzie opracowano nową metodę osiągania pola magnetycznego o mocy 350 tysięcy erstedów, w specjalnej cewce, już bez żelaza, które przy wielkościach tego rzędu przestaje być skuteczne.

30.000 atmosfer!!

Takie osiągnięcia są możliwe m. in. dzięki temu, że zakład ma własne warsztaty, wytwarzające wspaniałą aparaturę, którą interesują się także naukowcy za granicą. Buduje się na przykład obecnie pierwszy w Polsce aparat

do osiągnięcia ciśnienia 30 tys. atmosfer. Przy takim ciśnieniu atomy ściągają się, a materię zyskują nowe właściwości. W tej dziedzinie nawiązano współpracę z fizykami radzieckimi. Zakład współpracuje także z uczonymi innych krajów, m. in. bardzo ściśle z fizykami francuskimi, u których prof. Piekara aktualnie gości.

Jak wygląda kadra naukowa zakładu? Prof. Piekara określa ją jako „młode orły”. Jest w zakładzie 30 pracowników naukowych i 20 ludzi technicznej obsługi. Prace tych młodych naukowców drukowane są w poważnych czasopiśmie Francji, Anglii, Niemiec, ZSRR i USA. Cechuje ich wysoki poziom naukowy, zapał, oddanie nauce.

— Mają lwi pazur...

— Mają lwi pazur w fizyce — mówi profesor — Nie wymieniam nazwisk, gdyż musiałbym przytoczyć wiele...

Doskonała atmosfera naukowa, która wprowadza przede wszystkim przykład prof. Piekary, bez reszty poświęcającego się nauce — rokuje najlepsze nadzieje na przyszłość. A przyszłość świata, jak wiemy, a naszego kraju szczególnie — zależy w dużej mierze od postępu fizyki. Fantastyczne odkrycia sypią się dziś jak z rogu obfitości i często dokonuje się ich jednocześnie w kilku krajach. Tak było np. z mazerami, czy synchrocyklotronami, które wynaleziono jednocześnie w USA i ZSRR. Można się cieszyć, że polska fizyka, a w tym i poznańska, nie pozostaje w tyle, że zdobywa coraz więcej zdolnych entuzjastów.

Mieczysław Skapski

Salatka włoska (3)

Obiad czy nylony?

Zwiedzanie Rzymu ma już swoje ustalone tradycje. Trzeba więc obejrzeć przede wszystkim słynne Forum Romanum, bazylikę św. Piotra oraz wykarminianych przez wilezyce bliźniaków — Romulusa i Remusa. Tych ostatnich odlanych w brąz ręką etruskiego rzeźbiarza można podziwiać w muzeum kapiitolinim. Trudniej natomiast doszukać się heroicznych gestów kapiitolinim, którym rzekomo stolica Włoch zawdzięcza swoje ocalenie.

W czasie pobytu w Rzymie trzeba oczywiście widzieć także papieża oraz zakupić serię znaczków watykańskich z widokiem masztu nowej rozgłośni — Santa Maria di Galeria. Po załatwieniu tych turystycznych formalności wypada już tylko udać się na główną pocztę i zawiadomić o swych sukcesach bliźszą i dalszą rodzinę oraz znajomych.

Turysta pozbawiony wlasnego Parkera napotyka jednak w tym wypadku na dużą przeszkodę, gdyż trudno tu znaleźć pióro i atrament. Naprzeciw każdego okienka pocztowego można natomiast uzyskać wygodnie przy stoliku i skorzystać z maszyny do pisania z marką fabryczną „Olivetti”. Maszyny nie są przytłoczone do stolików i dlatego przestronni pocztowcy umieścili nad nimi jakieś napisy — zapewne z prośbą o niezabieranie przyrządów pisarskich do domu. Po dwugodzinnym korzystaniu z wyrobów p. Olivetti dowiadujemy się wszakże, że napisy zwracają raczej uwagę, iż maszyny służą wyłącznie do pisania telegramów. (Przy okazji zawiadamiamy o tym wszystkich znajomych, którzy nie otrzymali od nas kartek z Rzymu).

Pozostałe godziny w Rzymie przeznaczamy na spożywanie spaghetti oraz cassate. Lody są rzeczywiście tanie i koszt jednego przejazdu trolejbusem zjadamy aż trzy porcje. Konsumpcja makaronu jest już o wiele kosztowniejsza. Obiad w przeciętnej restauracji kosztuje akurat tyle, ile 7 par damskich nylonów. Mamy nadzieję, że małżonki nam to wybaczą.

Po zasłużonym odpoczynku kontynuujemy zwiedzanie wiecznego miasta. Oszło mi nieco niesamowitym wprost ruchem na jezdni pakujemy się prosto pod koła nadjeżdżającego samochodu. Kierowca hamuje gwałtownie, otwiera zdenerwowany drzwiczki samochodu i... uśmiecha się do nas serdecznie: — Droga wolna, proszę śmiało przechodzić! Wolimy jednak więcej nie ryzykować i odłączyć szukamy zawsze „ze bry”.

O zmroku zwabiała nas neony kina. Wehłodziśmy, zapłaciwszy uprzednio słoną cenę za bilet. W sali jest duszno, jak w palarni opium. Wszyscy uważają, że wiem za swój obowiązek wyalenie co najmniej jednej paczki papierosów w czasie seansu.

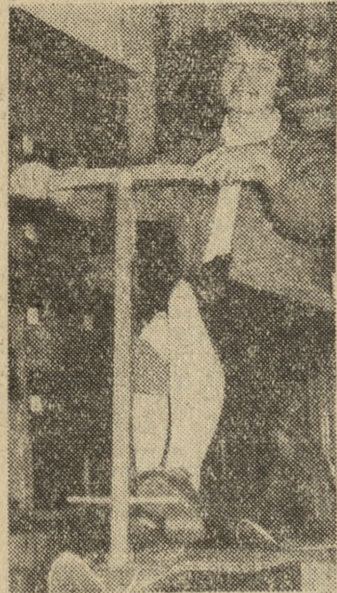
W drodze do hotelu mijamy nocny lokal, Program dozwolony powyżej lat osiemnastu, ale widzimy wiele dzieci 13—14-letnich. W dodatku — te dzieci... tutaj pracują. Wiecej spędzamy w którymś z wielu barów kawowych. Kawa jest czarna, jak smoła i szafa gra. Za jedne 50 lirów słuchamy aż do zamknięcia lokalu zachrypłego głosu Armstronga i złotej trąbki Eddie Calverta.

Opracował:
Lech Konopiński

Barbara kupuje narty



Dawno już przysłowie „Barbara po wodzie — Gwiazdka na lodzie” nie doczekało się tak szybkiego sprawdzenia jak w tym roku. Po deszczowej i błotnej Barbare już następnego dnia rozpoczęła się fala mrozów, która — jak się wroży — ma po-



trwać jeszcze długo. Wszyscy spóźnialscy muszą więc na gwałt pomyśleć o zaopatrzeniu się w sprzęt sportowy, by móc użyć przyjemności łyżew, sanek i nart.

W sklepie sportowym, na „gorącym uczynku” złapał się jedna z poznańskich Barbar (zdjęcie górne) jak wybierała dla siebie narty. Nie skończyła się jednak na „deskach”. Zakupy trwały długo i po pewnym czasie p. Basia wychodziła obciążona sprawną kani.

Jest co wybierać! Podczas krótkich wizyt w poznańskich sklepach sportowych stwierdziliśmy, że są one wyposażone w bardzo bogaty asortyment towarów. Nart (i to w bardzo dobrym gatunku!), łyżew, sanek itd. na pewno nie zabraknie. Mniej ładne — naszym zdaniem — są niektóre sweterki itd. Za to mamy już w sklepach ostatnią nowość — narto-rowery produkowane w Bielsku (zdj. drugie). Wypada więc życzyć przyjemnej zimy (of.)

Fot. (2) — K. Przychodzki

INFORMUJEMY

Zarząd Aeroklubu Poznańskiego zaprasza wszystkich seniorów lotnictwa na drugie spotkanie, które odbędzie się 11 bm. o godz. 18 w „Markietance”, ul. Niezłomnych 1.

Zarząd Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, Oddział w Poznaniu, komunikuje, że kurs przygotowawczy do egzaminu na uprawnienia budowlane rozpocznie się 14 bm. o godz. 17 w lokalach Klubu Techniki Pracowników Budownictwa, ul. Szkolna 1.

Komisja Filologiczna Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk urządzi 10 bm. o g. 17 w sali przy ul. Lampego 27/29 otwarte posiedzenie naukowe, na którym dr H. G. Thalheim, dyrektor Instytutu Germanistycznego Uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie i redaktor „Weimarer Beiträge” wygłosi odczyt pt. „Stosunek Fryderyka Schillera do rewolucji francuskiej”.

Poznańska Spółdzielnia Spożywców organizuje dla swych członków pogadankę pt. „Przepisy świątecznych potraw” w „Samosie”, ul. Dzierżyńskiego 96, w dniach 10 i 17 bm. Początek o godz. 19.

Cel: pomoc potrzebującym

Rozmowa z Przewodniczącym Miejskiego Komitetu Pomocy Społecznej

W ostatnich dniach powstały w Poznaniu Dzielnicowe Komitety Pomocy Społecznej. Chcąc bliżej zorientować społeczeństwo w ich działalności zwróciliśmy się do przewodniczącego Miejskiego Komitetu PS mgr. Mariana Wierchołskiego z prośbą o krótką rozmowę.

— Co złożyło się na powstanie Komitetów?

— Najistotniejszym momentem była konieczność przyjęcia z pomocą ludzi nie posiadających środków utrzymania, a którym udzielana przez państwo pomoc jest niedostateczna. Stąd też wynika konieczność zainteresowania tą sprawą całego społeczeństwa. Do niego będzie się odwoływał często nasz Komitet. Niedawno powstał w Warszawie Polski Komitet Pomocy Społecznej, któremu podlegają komitety powiatowe i miejskie. Polski Komitet wchodzi w skład Międzynarodowego Biura Niesienia Pomocy „Care”. W Poznaniu powołano również komitety dzielnicowe, których głównym zadaniem będzie dotarcie do każdego zwracającego się do nas o pomoc.

— Jakiego rodzaju pomocy udziela Komitet?

— Wachlarz tak szeroki jak życie. A więc udzielanie zapomóg, świadczenia w naturze,

dożywianie rencistów, rozdział paczek otrzymanych z organizacji „Care”.

— A jakich ludzi obejmujecie swoją pomocą?

— Trudno tu mówić o jakimś pierwszeństwie. Decydują warunki życia. A więc osoby nie mające pełnych środków utrzymania: sieroty, piosieroty, osoby bez żywicieli, szczególnie zajmujemy się wieźniami oraz ich rodzinami, studentami, których warunki zmuszają do korzystania z pomocy społecznej.

— Jakie są plany poznańskiego Komitetu?

— Po pierwsze — chcemy dotrzeć do wszystkich podopiecznych, poznać warunki ich życia. Będzie to podstawa do udzielenia pomocy. Chcemy także w najbliższym czasie zorganizować kuchnię z ciepłą strawą. Jeśli władze pójdą nam na rękę i przydzielą jakiś lokal mamy zamiar urządzić klub rencistów.

Na zakończenie chciałbym zaznaczyć, że subwencje przyznane przez Polski Komitet są niewystarczające. I dlatego w naszej pracy nieraz będziemy musieli się odwoływać do ofiarności społeczeństwa, by swoją pomocą umożliwić nam otoczenie opieką najbardziej potrzebujących naszego miasta. Pierwsza zbiórka odbędzie się już 13 bm.

Rozmawiał: J. K.

Dlaczego nie oczyściłem chodnika?

Dozorcy odpowiadają na ankietę

Do żelaznych tematów poruszanych przez prasę w okresie jesienno-zimowym należy praca dozorców. A więc dziennikarz przypomina o obowiązku oczyszczania chodnika i połowy jezdni z „produktów zimy”, piętnuje niesumienne dozorców, apeluje do nich (o sprzątanie) i do organów MO (o interwencje). Jakoś mija zima i temat schodzi z lamów gazet, by pojawić się, jak bumerang, w następnym roku. Dozorcy są bowiem niewzruszeni, a przechodnie ślizgają się lub brną w błocie, rozbijają nosy i walają odzież. I tak jest od lat...

Tradycyjnym więc zwyczajem nie sposób i w tym roku nie wziąć na warsztat sprawy — bumerangu. Postanowiliśmy jednak zejść z wydeptanych ścieżek napominania, apelowania itd. W rezultacie reporter uzbroił się w odwagę i ruszył na miasto. Kiedy zaś rzucił mu się w oczy specjalnie zanieczyszczony odcinek chodnika wyszukiwał odpowiedzialnego dozorcę, wyluszczał w czym rzecz i pytał:

DLACZEGO PAN (PANI) NIE OCZYŚCIŁ(A) CHODNIKA I CZĘŚCI JEZDNI?

W tej błyskawicznej ankie-

cie odpowiedzi były następujące:

PAŃSTWO X*)

On — Trzeba iść do Dzielnicowego Zarządu Budinków Mieszkalnych i zapytać, kto miał sumienie przydzielić nam 3 stróżostwa — na lato, a dwa na zimę? — oto moja odpowiedź.

Ona — Niech pan nie słucha co on mówi. Chciałby brać tylko pieniądze. Znam takich co mają 4 lub 5 stróżostw. Zresztą jak jestem zdrowa, to sobie dobrze radzimy. Samemu mężowi trudno — jest inwalidą. Wiem jednak, że chodził dziś posypywać. Mówi pan, że śnieg nieruszony? Hm, on napróżd robi tu, a później pójdzie na tę drugą posesję.

PANI M. E. — Zagranicą uprzątały śnieg automatycznie, a my to się musimy tak narażać. Rano sprzątałam, ale już napadło. Ja szczególnie dbam o usuwanie śniegu, ale dwie kamienice na jedną osobę, to za dużo. (Mąż pracuje również zawodowo). Z DZBM-u nie dostaliśmy odpowiednich narzędzi. Piasek jest, ale zbyt mialki.

OSOBA WSKAZANA PRZEZ LOKATORÓW JAKO DOZORCA (Słowackiego 12). — Nie jestem dozorcą. Był taki dochodzący, ale od wczoraj zrezygnował. Ja mam dopiero jutro iść w tej sprawie do urzędu — pertraktować. Na razie więc nie sprzątam.

PAN W. Z UL. DĄBROWSKIEGO. — Ojej, kontrole, Miłicia a teraz jeszcze „Głos”. Zebyscie to lepiej napisali, by dozorecy mieszkali na parterze — a nie na poddaszu — bo to utrudnia im przypilnowanie

*) Kiedy zaproponowaliśmy podanie nazwiska lub inicjałów, numeru posesji — rozmówcy nie protestowali. W rezultacie — piszemy państwu X. Zresztą pozostali rozmówcy również za żadne skarby nie chcieli zgodzić się na publikację ich bliższych danych.

wszystkiego. Proszę, niech się pan poczęstuje „Giewontem”. Tak..., no żona dziś usuwała śnieg od 5.50—7.45, ale trzeba by stale siedzieć na dole, bo pada. Narzędzia dostaliśmy za ciężkie, skrobaczka taka wielogachna. A sąsiad dozorca to nawet piasku nie otrzymał. Niech pan napisze, żeby zarząd miejski zabierał śnieg z tych wąskich ulic, bo nie ma tam miejsca na sterty.

WŁAŚCICIELKA DOMU PRZY UL. K. — Przychodzi jedna kobieta. Robiła dziś również, ale tak zamazło. Przecież jedna osoba nie da rady. Zresztą — wszędzie jest tak samo.

PAN J. Z UL. KRASZEWSKIEGO. — Tylko zjem i zaraz idę uprzątać. Przedtem nie miałem czasu, musiałem reperować zamek. Panie, tyle tej roboty, a jak się jeszcze śnieg zwali, to nie daje człowiek rady.

Dla ścisłości: ankietę przeprowadzono 8 bm. w godzinach od 10—13, kiedy opady śnieżne nie były zbyt obfite. Podsumowanie — innym razem.

Michał Łuczak

Studenci w togach oskarżycieli i obrońców

Kilkunastu studentów Wydziału Prawa UAM będzie miało okazję założenia prawdziwej togi i wygłoszenia swej pierwszej mowy w czasie organizowanego 13 bm. Prawniczego Konkursu Krasomówczego.

Organizatorami tej tradycyjnej już imprezy studenckiej są: Kolo Prawników i Ekonomistów Studentów oraz Rada Uczelniana ZSP UAM. Każdy z uczestników konkursu musi wygłosić mowę oskarżycielską lub obronczą nie trwającą dłużej, jak 20 minut.

Trzeba jeszcze poczekać

1 lipca br. Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane rozpoczęło prace przy zainstalowaniu lamp oświetleniowych na pl. Młodej Gwardii. Po trzech tygodniach, kiedy roboty były zrealizowane w 90 proc. — prace przerwano. Przyczyna? Brak niektórych materiałów, a przede wszystkim opraw i rur do lamp jarzeniowych. Tych materiałów nie ma obecnie w produkcji i uruchomi się ją pod koniec tego roku.

Takie wyjaśnienie otrzymaliśmy od wykonawcy — SPB, po zamieszczeniu przez nas 28 listopada br. notatki pt. „Co z lampami na pl. Mł. Gwardii?”

Niestety, to nie pierwszy przykład w Poznaniu, że inwestor — w tym wypadku — Zakład Energetyczny Poznań — miasto) zleca wykonawcy realizację pewnych zadań, a dopiero w trakcie robot wyłaniają się trudności uniemożliwiające dokończenie inwestycji. Tak jest właśnie na pl. Młodej Gwardii. Na oświetlenie placu trzeba więc jeszcze poczekać... (an)

aktualności

A mówiliśmy, że to jeszcze nie koniec! Od dziś restauracja „Pod Koziołkami” wydawać będzie tanie obiady. Obługa „S”, obiad za 10 zł... Codziennie można tu będzie wybrać z trzech zestawów obiadów dwudaniowych.

Innowacja w „Powszechnej” i „Tatarskiej” przyjęła się tak dalece, że chyba już w tym miesiącu wydawane będą obiady w stałym abonamencie. (z)

Ministerstwo Zdrowia zaakceptowało ostatnio 20-letni plan rozbudowy Akademii Medycznej w Poznaniu. Przewiduje on m. in. budowę dwóch klinik pediatrycznych i oddziału psychiatrycznej z oddziałem dziecięcym.

Pracownicy Zarządu Międzynarodowych Targów Poznańskich, złożyli w roku bieżącym ponad 30.000 zł na Społeczny Fundusz Budowy Szkół, zobowiązując się płacić 0,5 proc. miesiecznych poborów do 1965 roku.

Dwie jugosłowiańskie plakietki otrzymali w tych dniach studenci dwóch domów akademickich Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu. (bro)

Około 300 tysięcy osób korzysta z opieki służby zdrowia DOKP w Poznaniu.

Pracownicy poszukiwani

Księgowo-rewident zatrudni zaraz Inspektorat PGR Oborniki z siedzibą w Rudkach, stacja kolejowa Oborniki Wlkp. Wymagane co najmniej średnie wykształcenie oraz kilku letnia praktyka. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K9004

Oborowego z dwoma pomocnikami oraz trzech fernali z poszkodami zatrudni zaraz PGR Stary Dworek, pow. Skwierzyna. Gospodarstwo oddległe od miasta powiatowego o 2 km. Mieszkanie zapewnione. Warunki płacy w myśl UZP. K9023

Palacza c. o. na cały lub pół etatu przyjmie zaraz Miejska Biblioteka Publiczna im. Edwarda Raczyńskiego, w Poznaniu, Plac Wolności 19. 38389g

Starszego księgowego, komendanta Straży Przemysłowej, kierownika magazynów, kierownika działu admin. - gospod., ekonomistę do działu zaopatrzenia oraz strażników i strażniczek do Straży Przemysłowej — przyjmą do pracy zaraz Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne nr 5, ulica Wawrzyniaka 43. Zgłoszenia kierować do Działu Kadry. K9058

Sprzątaczkę na pół etatu przyjmie natychmiast RSP „Fryzjersko-Kosmetyczna”, Poznań, ulica Garbary 64. K9054

Kierownika Działu Inwestycyjno-Administracyjnego, st. ekonomistę ze znajomością radiotechniki zatrudni państwowe przedsiębiorstwo specjalistyczne. Poszukujemy pracowników o wysokich kwalifikacjach z odpowiednim stażem pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla K9052.

LOKALU
HANDLOWEGO

(sklep) oraz magazynu na terenie miasta Poznania pilnie poszukuje Okręgowa Spółdzielnia Handlowców Zwierząt Futerkowych Poznań, ulica Mickiewicza nr 33, II piętro. 38431g

Nauka

Udzielam korepetycji z zakresu szkoły podstawowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38180g.

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szeurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 37479g

Kupno

Kupię spieszenie około 50 kg waty szklanej. Luboń, tel. 83. 38312g

Trak szybkiej kupię (podać szerokość, cenę). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 38339g

Kupię maszynę do szycia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38378g.

Sprzedaż

Osie z kołami do wozów ogumionych dostarcza „Autometal”, Poznań-Jeżyce. Miła 17. 37471g

Siatkę parkową ocynkowaną — podtytkową — inne. Rury, kolana piecowe poleca: Poznań, Dzierżyńskiego 268. 37162g

Obrączki złote, futro damskie nowe oraz blam sprzedam. Tel. 632-27. 38338g

Sypialnię mahoniową i płyty marmurowe tanio sprzedam. Lampego 4 m. 3. 38399g

Sprzedam narzędzia kowalskie, dwa kowadła, wiertarkę słupową, wiertarkę stołową, tłocznice do dziur, wentylator elektryczny oraz inne narzędzia. Stefan Góra, Świebodzi Wlkp., ul. Dzierżyńskiego 55. 32074p

Sprzedam motocykl BMW 350, stan idealny. Stanisław Biskupski, Rogoźno, Czerwonej Armii 33. 32078p

Wózki dziecięce dla lalek w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacy, Wrocławka 25. 38451g

Bufet, stół, krzesła, szafka, biblioteczka jasne sprzedam. Sioneczna 22 m. 1. 38313g

Sprzedam szafę dwudrzwiową, stół, 4 krzesła wózek głęboki dziecięcy. Szamarzewskiego 46 m. 4. 38314g

Sprzedam motorower „Simson” mało używany. Przedwiojski Dąbrowskiego 20/22 m. 35. 38319g

Sprzedaje siatki parkowe, cena 16 zł za m², grubość drutu 2,5 mm oraz słupki, bramy, furtki. Poznań — Szczepankowo, ul. Głębowa 54. 38330g

Motocykle m-ki „Junak”, „Panonia”, „12”, „WFM” oraz różne samochody poleca Biuro Handlowe Poznań, Czajca 2. Tel. 847-56. 38342g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, sp.

Edmundowi
Lisieckiemu

składa
SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE
ZONA Z DZIECI
38374g



Dobrze panu radzę, niech pan ofiaruje mojej siostrze los

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ!

Będzie pan miał u niej więcej szans, niż z tą stertą paczek!!

K8906

CUKROWNIA „SRODA” P.P. W SRODZIE Pozn.
ulica Niedziałkowska 12, telefon: 331, 332, 333

SPRZEDA

około 50 ton

KAPUSTY KWASZONEJ

(pochodzącej z produkcji dodatkowej) w beczkach, odbiorcom indywidualnym i społecznym. Warunki dostawy i cena do omówienia. K9102

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam klatki do norek wgl. zamienie na klatki do lisów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 38325g

Pralki i maselniczki o napędzie elektrycznym bez talonu sprzedajemy. Poznań, Droga Dąbrowska 12. 38336g

Sprzedam lisy trójki z klatkami ewentualnie z pozostawieniem na wychow. Of. Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3. 38348g

Sprzedam ciągnik Deutz 28 KM, dobry stan. Łanz Buldog 25 KM. Edward Nowicki, Koźmin, Krotoszyńska 2. 38375g

Sprzedam tanio wózek dziecięcy koszykowy-autko. Gwardii Ludowej 12 m. 9. 38376g

Dwa łózka, nocne stoliki nowoczesne, obrus (24 osób) sprzedam: Dzierżyńskiego 90 m. 4. 38377g

Sprzedam łóżka, nocne stoliki i toaletkę. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38386g.

Futro męskie, nowe, wysoka figura, spod pizmowce, kołnierzyk wydrza Vignola okazjonalnie sprzedam. Tel. 36-18, pomiędzy godziną 16-18. 38388g

Pianino krzyżowe gwarantowane z pełną płytą pancerną, czarne, tanio sprzedam. 23 Lutego 9 m. 10. 38391g

Tehorze kolorowe okazy, klatki sprzedam. Kmiecica 6 m. 2, Winogrody. 38395g

Sprzedam maszynę „Singer” krawiecką meską, cholewarską słupkową. Polna 80a m. 5. 38405g

Sprzedam nowoczesne 2 łózka, nocne stoliki, toaletkę. Osiedle Warszawskie, Witkowska 14. 38406g

Sprzedam maszynę do szycia. Poznań, Marcin-kowskiego 1 m. 6. 38412g

Sprzedam 2 samochody 0,75 tony, motocykl BMW 200 ccm. Dąbrowskiego 303. 38425g

Za oddanie ostatniej przysługi mojemu mężowi, sp.

IGNACEMU
JUDCE

za słowa, współczucia, kwiaty i wieniec Zarządowi WZGS, Radzie Zakładowej, Koleżankom i Kolegom. Lokatorom i Znajomym składam tą drogą
SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE
ZONA
Poznań, Grunwaldzka 13. 38427g

Sprzedam adapter czeski nowy. Poznań, Wodna 22 m. 5. 38416g

Tarzę czyszczarkę elektryczną do nasion koni-czynnych, marchwi sprzedam. Kominek, Poznań-Minikowo. 38409g

Sprzedam większą ilość kur „leghorn” i noski markowki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38420g.

Piec kaflowy pokojowy oraz piec do łazienki na węgiel sprzedam. Telefon 844-18. 38442g

Trojki lisów niebieskich hodowlane (dobre okazy) sprzedam. Tel. 844-18. 38444g

Lokale

Mieszkanie do zamiany poleca: Biuro Handlowe „Parcelo-Willa”, Poznań, Czerwonej Armii 28, od godz. 9-17. 37988g

Samotna rencistka kulturalna, religijna, pogodna, do usposobienia, przyjmie na wspólne mieszkanie (miasto powiatowe) odpowiednią osobę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38079p

Inżynier architekt poszukuje niekrepującego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 38317g

Łódź na Poznań! Zamienie 2 pokoje z kuchnią, łazienką, centralne ogrzewanie, samodzielne w centrum Łodzi na większe sa modułowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 38320g

Spokojny student poszukuje pokoju, zapłacić za góry za kilka miesięcy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 38326g

Kupię pokój wyłączony może być suterena. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 38351g

Zamienie samodzielne mieszkanie pokój z kuchnią na dwa pokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 38357g

Zamienie trzy pokoje z kuchnią, łazienką, komfort w Ślubach na 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielne w Poznaniu. Praca na miejscu zapewniona. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38399g.

Zamienie pokój 14 m² mała kuchnia na większe z kuchnią przy Parku Kasprzaka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38437g.

Kawaler poszukuje pokoju, cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38440g.

WIELKI
KIERMASZ
ŚWIĄTECZNY

PREMIOWANY NAGRODAMI

POD HASŁEM

w każdym domu RADIOODBIORNIK

urządzają

PRZEMYSŁ ELEKTRYCZNY I HANDEL

reprezentowany przez

BIURO ZBYTU SPRZĘTU

oraz TELERADIOTECHNICZNEGO

ZAKŁADY USŁUG RADIOTECHNICZNYCH
I TELEWIZYJNYCH

Kupując od dnia 10. XII. 1959 r. do dnia 31. XII. 1959 r. za gotówkę lub na raty radioodbiornik typu: SONATINA, NOKTURN, WOLA, PIONIER, PROMYK, we wszystkich Stacjach Obsługi Radiotechnicznej i Telewizyjnej oraz salonach radiowych i sklepach branży radiotechnicznej MHD, PDT, PSS, GS, OZR i innych na terenie naszego województwa MASZ SZANSE NA WYGRANIE PREMII w postaci telewizora, magnetofonu, odbiornika radiowego wysokiej klasy i innych cennych nagród.

CO PIĘCZDZIESIATY RADIOODBIORNIK PREMIOWANY

ZADAJCIE TYLKO RADIOODBIORNIKÓW POSIADAJĄCYCH
NUMER KONKURSOWY

K9063

Nieruchomości

Kupię dom 2-rodzinny w Poznaniu, z wolnym mieszkaniem, wygodami, garażem. Zgłoszenia z podaniem ceny Kłimek Golen czewo p-ta Chłudowo. 38307g

Sprzedam dom dwupiętrowy, narożnikowy w Kaliszu. Informacje: R. Tuczynski, Września Plac 1 Maja 1. tel. 232. 31986p

Sprzedam dom jednorodzinny w dobrym stanie (mieszkanie wóje), przy szosie traktowej, dogodna komunikacja, piękna okolica, szkoła, światło na miejscu, prywatna własność. Janczewski, Rytyń, pow. Szamotuły koło Poznania. 38188g

Kupię parcelę od właściciela okolica Junikowa, Górczyna, Smochowice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 38321g

Sprzedam gospodarstwo 38 morg. Bliżko: Szeszawa, Marta Krupa Witobę p-ta Sieszew pow. Poznań. 38327g

Sprzedam parcelę z rozpoczętą budową domu jednorodzinnego i materiałem budowlanym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 38328g

Sprzedam korzystnie domek jednorodzinny 1 ha ziemi zelektryfikowane przy szosie 1 km od miasta. Maria Schreiber, Chęch p-ta Klecko pow. Gniezno. 38332g

Dom handlowy w Szamotułach sprzedam cena 150.000 zł z wolnym mieszkaniem. Woltman, Szamotuły. Dworcowa 2. 38354g

Gospodarstwa rolne okolicy Poznania i województwa poleca „Fortuna”, Ratajczaka 30. 38383g

Parcelę, 5 minut od dworca w Mosinie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38465g.

Sprzedam, wydzierżawie w całości lub po części 38 ha, z tego 30 ha ziemi ornej, reszta łąki i las. Zabudowania maszynowe. Komunikacja na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38414g.

Kupię dom jednorodzinny lub plac w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38379g.

Sprzedam korzystnie działki budowlane na Podolnach. Informacje Ignacy Janiak, Piątkowo. 38387g

Sprzedam 4 ha ziemi w Wobieszynie nadajęcej się pod budowę i ogrodnictwo. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38389g.

Sprzedam gospodarstwo 10,6 ha w Mosinie nadające się na założenie ogrodnictwa. Budynki gospodarcze dobre. Oferty składają na adres: Frankowski Edmund, Mosina, ul. Śremska 58. 38404g

Przetargi — Komunikaty

Stocznia Gdańska — Gdańsk, ul. Doki nr 1, ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowo-budowlane, c. o., wodno-kan. i elektryczne w hali 3b. Słabe kosztorysy odebrać można w Dziale Gł. Mechanika, pokój nr 19, telefon 36-20-17, gdzie należy również składać oferty w załakowanych kopertach z napisem: „Przetarg nr 5/59”. W ofercie należy podać termin wykonania robót. Otwarcie ofert nastąpi 19 grudnia br., o godzinie 8,30 w budynku Głównego Mechanika. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Stocznia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta względnie uznania, że przetarg nie dał wyników. K9101

UWAGA!

W. Z. G. S., P. Z. G. S., GMINNE SPÓŁDZ.

oraz

INDYWIDUALNE GOSPOD. ROLNE!

OLEJ LNIANY

ZAKUPI w każdej ilości

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY
im. „Rewolucji Październikowej”

KRAKÓW

ulica Twardowskiego 16, tel. 201-15

K8965

Zguby

Zgubiono świadectwo dojrzałości wydane w roku 1952 przez Państwowe Liceum Pedagogiczne w Lesznie na nazwisko, Janowi Nowak. 32077p

Zgubiono legitym. szkolny na nazwisko: Jerzy Tyra, Krąkowsky. 32120p

Różne

Z okazji 35-lecia pracy zawodowej mistrza fotograficznego Franciszka Kawały, Leszno, Kościelna 3, najlepsze życzenia składają przyjaciele i znajomi. 32122p

Praktyczna podarku gwiazdkowe — koszulki, nocne damskie, poranne damskie, piżamy męskie, lizaki damskie, lizaki również szyjemy z powierzonego materiału, poleca Pracownia Bieliny, Poznań, ul. Al. Lampego 13, m. 4. 38393g

Wspólnika do hodowli pieczarek poszukuje specjalista. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38107g.

Pracę chałupniczą przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38414g.

Garbuje, farbuje uszlachetnia skór futerkowe, lisy, barany (boby na wydrze). A. Łukasik, Poznań, Dworcowa 14, tel. 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem 9. 11. 13, 16. 37847g

Kawaler 25-letni, średnie wykształcenie, wzrostu 163, mieszkanie własne, pozna panna do lat 23, najchętniej nauczycielkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32081p

Określenie, mierzęko wykonuje fachowo, szyją bieliznę, kołnierzyki do koszul. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38397g.

Matrymonialne

Ładna, dobra inteligentna, samodzielna, posiadająca mieszkanie pozna pa na od lat 58 do 70 samotnego o dobrym charakterze. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 38268g

Samotny inżynier lat 37 pozna przystojną panią w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 38270g

Miła, kulturalna, gospodarna panna dobrze sytuowana, najchętniej z wianem na willa jednorodzinna zapoznać z krewnym — kawalerem z wyższym wykształceniem lat 32. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 38293g

Wdowiec lat 28 z 4 letnią córeczką, mechanik elektryk, bez nałogów na stałe posadzie, posiadający własne mieszkanie, poszukuje panny lat 28 w celu matrymonialnym. Tylko poważne oferty kierować Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38456g.

Kawaler 25-letni, średnie wykształcenie, wzrostu 163, mieszkanie własne, pozna panna do lat 23, najchętniej nauczycielkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32081p

Pracownicy poszukiwani

Księgowo-rewident zatrudni zaraz Inspektorat PGR Oborniki z siedzibą w Rudkach, stacja kolejowa Oborniki Wlkp. Wymagane co najmniej średnie wykształcenie oraz kilku letnia praktyka. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K9004

Oborowego z dwoma pomocnikami oraz trzech fernali z poszkodami zatrudni zaraz PGR Stary Dworek, pow. Skwierzyna. Gospodarstwo oddległe od miasta powiatowego o 2 km. Mieszkanie zapewnione. Warunki płacy w myśl UZP. K9023

Palacza c. o. na cały lub pół etatu przyjmie zaraz Miejska Biblioteka Publiczna im. Edwarda Raczyńskiego, w Poznaniu, Plac Wolności 19. 38389g

Starszego księgowego, komendanta Straży Przemysłowej, kierownika magazynów, kierownika działu admin. - gospod., ekonomistę do działu zaopatrzenia oraz strażników i strażniczek do Straży Przemysłowej — przyjmą do pracy zaraz Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne nr 5, ulica Wawrzyniaka 43. Zgłoszenia kierować do Działu Kadry. K9058

Sprzątaczkę na pół etatu przyjmie natychmiast RSP „Fryzjersko-Kosmetyczna”, Poznań, ulica Garbary 64. K9054

Kierownika Działu Inwestycyjno-Administracyjnego, st. ekonomistę ze znajomością radiotechniki zatrudni państwowe przedsiębiorstwo specjalistyczne. Poszukujemy pracowników o wysokich kwalifikacjach z odpowiednim stażem pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla K9052.

KROTOSZYN • PIŁA • SRODA • GRODZISK • LESZNO • POZNAŃ • GNIĘZNO • JAROCIN • KALISZ • OSTRÓW • KĘPNO • KONIN • KROTOSZYN • KALISZ

A pod choinką elegancie praktyczne i tanie

PREZENTU
OD JUBILERA

Jubiler

POLECAMY W WIELKIM WYBORZE ZEGARKI RADZIECKIE Z RÓŻNĄ GWARANCJĄ OD 4000 WYSOKIĄ KLASĄ ZEGARKI SZWAJCARSKIE OBRACZKI SŁUBNE, BIZUTERIA ZŁOTA, SREBRNA I SZTUCZNA SZTUCZNE SREBRNO PLATEROWANE

K9082

Praca

Potrzebna opiekunka do 2-letniego dziecka na 5-6 godzin dziennie. Grunwaldzka 55, barak 16, pokój 8, w godz. 17-19. 38557g

Ogrodnik, kawaler, z kilkulatnią praktyką w kwiaciarstwie potrzebny. Mieszkanie, wyżywienie, zapewnione. Ogrodnictwo, Września, Witkowska 7. 32123p

Pomoc domowa potrzebna zaraz na stałe do domu lekarza. Jedno dziecko. Warunki bardzo dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38206g.

Potrzebna pani dochodząca na cały dzień do prowadzenia domu, dobre warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38265g

Pomoc domowa dochodząca lub na stałe potrzebna zaraz. Poznań, Dąbrowski 16 m. 14. 38306g

Potrzebna gospođa do rodziny z dwójkiem dzieci z zamieszkanym, powyżej 30 lat. Dzierżyńskiego 88 m. 11. 38316g

Starsza pani lub rencistka potrzebna do dziecka 2-letniego. Warunki dobre. Młyńska 2 m. 6. 38402g

Fryzjer potrzebny na stałe, warunki dobre. Opolska 30 — Debiec. 38364g

W dniu 8 grudnia 1959 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w 62 roku życia

Franciszek Nowak

b. powstaniec wielkopolski odznaczony Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm., o godzinie 10 z kościoła parafialnego w Bukowcu k. Opalenicy.

O bolesnej stracie zawiadamia
SYN Z ŻONĄ I WNUKIEM
Poznań, Bukowiec, Nowy Tomysl. 38746g



Dnia 7 grudnia 1959 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

prof. Wanda Cybichowska

długoletnia nauczycielka języka polskiego szkół handlowych miasta Poznania, nasza droga, niezapomniana koleżanka i wychowawczyni całym sercem oddana młodzieży.

Pogrzeb odbędzie się w pi

Gospodarka dla wszystkich

Kółka rolnicze

Przez cywilizowany świat idzie milowymi krokami postęp. Wkracza we wszystkie dziedziny życia. Jednym z jego znamion w rolnictwie jest koncentracja ziemi. Wszędzie, z wyjątkiem naszego kraju, gdzie postępuje rozdrobnienie ziemi, słysznie niepokojące ekonomistów. Dochodzi w wielu wypadkach do absurdu, do powstawania „karłów gospodarczych”, niezdolnych przyjąć elementów postępu technicznego.

Taki obraz wyrobił sobie niżej podpisany w rozmowie z grupą światłych gospodarzy i działaczy kółek rolniczych. Czy i w jakim stopniu mogą ten obraz korzystnie zmienić organizacje kółkowe? Mogą i to radykalnie. Chodzi tylko o to, by nie zatrzymywać się w połowie drogi, ale — nie fetyszyzując mechanizacji — iść dalej. Jeden z rozmówców nakreślił na poczekaniu taką wizję wsi przyszłości.

— Mechanizacja na polach, to niejako pierwszy krok na drodze postępu. Rolnicy kółek rolniczych jest tu oczywista. W naszych warunkach indywidualne gospodarstwo nie jest zdolne kupić, ani prawidłowo wykorzystać ciągnika i maszyn towarzyszących. Zrobi to z powodzeniem zespół rolników, koncentrując swe wysiłki.

Mechanizacja gospodarki

Następny krok, to elektryfikacja i mechanizacja gospodarki podwójnej w ogóle, a hodowlanej w szczególności. Kółko rolnicze może tu być organizatorem hurtowego zakupu materiałów, zbiorowym kontrahentem wobec przedsiębiorstwa montażowego, koordynatorem prac podejmowanych zespołowo dla wspólnego interesu wsi czy gromady. Zrealizowanie tego zamierzenia oznaczać będzie oszczędność sił ludzkich i środków pieniężnych, a zatem — wzrost możliwości poszczególnych rodzin, kultury osobistej człowieka i kultury środowiska.

Uruchamianie np. mechanicznych pralni i piekarni nie tylko zaoszczędzi gospodarstwu wysiłku i czasu, ale także opał, którego często zużywa się za dużo. Kółko rolnicze może w kolejności organizować budowę studni głębinowych i wodociągów (co zresztą już się robi w niektórych wsiach województwa bydgoskiego). Co oznacza woła w mieszkaniach i budynkach gospodarczych, jakie jest znaczenie łazienki dla higieny osobistej — o tym chyba nie trzeba się rozwodzić.

Myśleć o dorastających

Fatalne dla ludzi i zwierząt skutki tegorocznej suszy, braku wody w zwykłych studniach i stawach, w pełni chyba uzasadniają konieczność budowy studni artezjskich i — przy okazji — urządzeń wodociagowych.

Nie ulega wątpliwości, że tempo przyrostu naturalnego

zwiększy liczbę ludności wiejskiej. Wiek zawczasu musi więc pomyśleć o stworzeniu warsztatów pracy dla dorastających. I to zadanie mogłyby kółka rolnicze wziąć na siebie. Tworzenie warsztatów naprawczo-usługowych, organizowanie placówek kontraktacyjnych z zakresu produkcji roślinnej i hodowlanej, punktów zespołowego zakupu maszyn, narzędzi, nawozów sztucznych i pasz z wykluczeniem ogniw pośredniczących, uruchamianie przetwórczo-warzywno-owocowych — oto wdzienne pole do działalności kółek.

To jednak nie wszystko. Rozwiązania czeka też kapitalne zagadnienie melioracji gruntów, łąk i pastwisk.

W setkach wsi wielkopolskich stoją pospółdzielcze budynki inwentarskie — nowe kompletne obory i chlewnie. Zarządy kółek rolniczych powinny je wykorzystywać.

Kółko Rolnicze w Koźlu (pow. Szamotuły) ma konkretne plany. Projektuje u ruchomienie własnej gromadki wełny, a przy tym wytwórczości ludowo-artystycznej. Zatrudnienie znajdzie, według przewidywań, około stu kobiet i dziewcząt. Pomysł — trzeba przyznać ciekawy.

Można by długo wliczać wielkie możliwości kółek rolniczych. Potrzeby wsi są ogromne, ale największe, chyba w dziedzinie upowszechnienia wiedzy ogólnej i zawodowej. Nadrobić je — to także wdzienne pole do działania dla kółkowej organizacji.

Kazimierz Jaźwiecki

Grudzień	Imieniny
10	Julii, Marii
czwartek	Stońce: wsch.: g. 7.34 zach.: g. 15.23

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — g. 19 „Krutniewa”
POLSKI — g. 15.30 „Firey w zalogach” (zamkn.); g. 19 „Głupi Jakub”
NOWY — g. 19 „Zaklinacz deszczu”
OPERETKA — g. 19 „Zemsta Niepotrzebna”
SATYRY — nieczynny
MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Tygrys tańczy dla Szu-Hin”

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Rosmersholm”; KROTOSZYN — „Karmozyna”
BUKOWIEC — „Dziwczyna sędzia”
GOSŁAWICE — „Powrót”
KSIĄŻ — „Nie ma sprawiedliwych”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.45, 18 i 20.15 „Biały niedźwiedź” (polski 14 l.)
BAŁTYK — g. 15.30 „Czarna Carmen” (amer. 18 l.); g. 18 i 20.30 „Bez rozkładu jazdy” (jug. 16 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Odrodzeni” (franc. 13 lat)
DOM KULTURY MO — g. 15.30, 18 i 20.15 „Tajemnice alko” — (franc. 18 l.)
GWIAZDA — remont
HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Błękitna strzała” (radz. 16 l.)
MALTA — g. 16-20 „Folies Bergeres” (franc. 18 l.)
MINIATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Dr Corda aresztowany” (niem. 18 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Awantura o Basie” (polski 7 l.)
OSIEDLE — g. 16-20 „Inspekcja pana Anatola” (polski 16 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 — „Pigułki dla Aurelii” (polski 16 lat)
FIAST — g. 17 i 19 „Bohaterka dnia” (włoski 18 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Ostatnie pięć minut” — (franc.-włoski 16 l.)
SCALA — g. 16-20 „Postrach kobiet” (franc. 18 l.)
TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Rekord Annie” (amer. 12 l.)

„Złoty krążek” dla młodzieży funduje Związek Hokeja na Lodzie

Ciekawa dyskusja z prezesem W. Muszyńskim

Ostatnie plenarne posiedzenie Polskiego Związku Hokeja na Lodzie obradowało nad kilkoma bardzo istotnymi problemami, które dotyczyć mogą nie tylko sportu hokejowego, ale również innych dyscyplin. W związku z tym zwróciliśmy się do prezesa Poznańskiego OZHL p. Witolda Muszyńskiego o garść informacji.

— Jaka z uchwata — zdaniem pana — była najbardziej istotna?

— Wszystkie z nich były dość ważne, ale uważam, że jedna z nich może być wzorem dla pozostałych związków sportowych: wszyscy prezesi okręgów automatycznie wejdą do zarządu PZHL, dzięki czemu współpraca z okręgami powinna układać się bardziej elastycznie i sprawnie.

— Co było głównym przedmiotem obrad plenium?

— Radziliśmy nad znalezieniem środków popularyzujących hokej na lodzie wśród młodzieży. Wkrótce zostanie opracowany ściślejszy regulamin rozgrywek młodzieżowej szkolnej o „Złoty krążek” PZHL.

— To istotnie będzie pociągająca forma popularyzacji hokeja...

— Nie tylko ta — wtraca rozmówca; nauczyciele szkół podstawowych i średnich powinni w zimie uczyć młodzież jazdy na łyżwach, jako podstawowego ćwiczenia gimnastycznego.

Bułkin skacze 205 cm w hali

Student Instytutu Wychowania Fizycznego — Bułkin podczas zawodów lekkoatletycznych w hali leningradzkiej uzyskał w skoku wzwyż — 205 cm. Na tych samych zawodach Georgijew osiągnął w pchnięciu kulą 16.83 m.

PAP

stycznego oraz przeprowadzać ćwiczenia dla zaawansowanych. PZHL będzie się starał, aby nauka jazdy na łyżwach była objęta planem zajęć wychowania fizycznego.

— Dobrze, ale przecież istnieją tak zwane skółki młodzieżowe, na przykład w Katowicach, Nowym Targu itd. Czy one nie spełniają w całej pełni swego zadania?

— Owszem, ale w wielu miejscowościach ich nie ma, a ponadto nie współpracują z nauczycielami. Są oprócz tego między innymi kluby sportowe.

— Nie wiem, czy słusznie uważałem, ale zdaje się, że MKS-y nie spełniają zasadniczej roli w dziedzinie kultury fizycznej. Jak bowiem wiadomo, nad każdą szkołą opiekę roztaczają poszczególne kluby, a nie każdy klub posiada akurat taką sekcję, do której uczeń ma chęć się zapisać. Stąd niekiedy uprawianie na siłę innej, nieodpowiedniej dziedziny jest marnowaniem talentów.

— Jak jest zdanie pana prezesa w tej sprawie?

— Mnie się wydaje, że młodzież powinna masowo najpierw gimnastykować, by do danej dyscypliny być lepiej przygotowaną...

— O to powinna dbać szkoła, i opiekunowie, prawda?

— Sądzę, że dbają — odpowiedział mój rozmówca zdawkowo.

— A co z tak zwanym zawodowstwem? Czy o tym także radzono?

— Oczywiście, PZHL będzie ostro zwalczał te naleciałości.

i o wsi”: 20.50 — trybuna nauczycielska; 21 — „Miasto Santa Cruz” — słuch.; 22 — pieśni w wyk. J. S. Adamczewskiego; 22.20 — muz. tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — gimnastyka; 7.15 — muz.; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 — sceny zesp. z oper; 9.10 — gra Zesp. Melodyków Rozgł. Wrocław; 9.40 — „W dorzeczu Odry”; 10 — konc. muz. polskiej; 11 — młodzi kompozytorzy polscy przed mikrofonem; 11.35 — zesp. rozr.; 15.10 — na różnych instrumentach; 15.30 — „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16 — ulubieni piosenkarze; 16.20 — aud. literacka; 16.40 — gra ork. tan. Joe Lose’a; 17.05 — dla dzieci „Hanka”; 17.35 fel. aktual. K. Łącznego; 17.50 — mel. w szybkich tempach; 18.20 — jutro w Filharmonii Poznańskiej; 18.25 — aud. aktualna; 18.35 — muz. i aktualn.; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — utwory wiolonczelowe gra Z. Adamska; 19.30 — przegląd wyd. kult. za granicą; 20 konc. życzeń muz. poważnej; 20.50 dla wsi; 21.27 — sport; 21.40 — gra ork. tan. p. dyr. Bruno Droste; 22 — Uniwersytet Radiowy; 22.15 „Dyskusja przed mikrofonem”; 22.45 — aud. kameralna; 23.06 — muz. tan.

Telewizja

POZNAŃSKA:

16.45 — dla młodzieży „Quiz górniczy” (Katowice); 18.15 — PKF; 18.30 — reportaż pt. „Pierwsza seria” z Fabryki Zegarków w Bioniu (W-wa); 19 — „Goście mile widziani”; 19.30 — dziennik; 20 — „Rozmowa o książkach” (W-wa); 20.10 — „Tylko dla melomanów” (P-h); 20.30 — Telew. Studio Literackie — „Różaniec z granatów” — insc. wg Ksawerego Prószyńskiego (W-wa); 21.30 ośt. wiadom.

Wystawy

W POZNANIU:

KLUB „OD NOWA” — g. 16-22 „Wystawa grafiki Ewy Pruskiej”
SALON PTF — g. 10-13 i 16-19 „Ogólnopolska wystawa fotografii przyrodniczej”

Dyżury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — chir. i wewn. ul. Walki Młodych 7, tel. 98-56

APTEKI: Dzierżyńskiego 349, Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Marcinkowskiego 11 i Główna 53. (opr. pa)

W walce o piłkę



Młodzieżowy zaciąg rugby

Przygotowania Poznania do sezonu

Wielki gwar panował wczoraj w sali Szkoły Podstawowej nr 13 przy ul. Północnej. To rugbyści Poznania — seniorzy i juniorzy wznawili po krótkiej przerwie zimową zaprawę. Jednocześnie rozpoczęty został kurs dla amatorów rugby.

— Postanowiliśmy nie pauszować w okresie miesięcy zimowych — oświadczył kierownik sekcji Poznania p. Janusz Schepke. W przyszłym sezonie, który rozpoczyna się dość wcześnie czekają nas ciężkie spotkania, również między innymi z zespołami z województwa. Chcemy stanąć do nich w pełni przygotowaniu, a ponadto zapewnić sobie odpowiednią rezerwę.

— Treningi pragniemy jak najbardziej urozmaicić — stwierdza nasz rozmówca. W tym celu nasi trenerzy przeprowadzają również ćwiczenia siłowe, gimnastyczne, dźwud oraz gry sportowe. Co niedzielę przeprowadzają bieżące biegi przełajowe w okolicy Rataj i Mały, gdyż tu, nad Wartą mamy nasz piękny Ośrodek Sportów Wodnych. Jest on odpowiednio ogrzany, zaopatrzone w natryski, na miejscu znajduje się świetlica. Tu —

W sobotę wręczenie medali hokeistom

W sobotę w sali Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej odbędzie się uroczystość wręczenia srebrnych i brązowych medali „za wybitne osiągnięcia sportowe” hokeistom kadry narodowej.

Srebrne medale nadane przez Przewodniczącego GKKF — jak już informowaliśmy — otrzymają: bracia Flinikowie (Alfons, Henryk i Jan), Ryszard Marzec, Narcyz Maciaszczyk, Zdzisław Wojdyła; brązowe medale na dano: Kubiakowi, Płakowi, Różańskiemu, J. Siankiewiczowi, Wł. Śmigalskiemu, Z. Stępińskiemu, W. Ziarni i R. Micałowi.

Odnaczeni zawodnicy oraz niektórzy działacze otrzymają ponadto upominki.

Wręczenia medali dokonają przewodniczący Wojewódzkiego KKF p. Bolesław Portala oraz przewodniczący Poznańskiego KKF p. Adam Przybyłski w towarzyszywie przedstawicieli zainteresowanych klubów hokejowych. Jednocześnie odbędzie się wręczenie kółek olimpijskich. (p)

taj na krytych basenach ćwiczą kajakowcy i wiosłarze.

Kierownikiem kursu dla nowicjuszy rugby jest Henryk Musiał. Zgłoszenia do szkółki przyjmuje się podczas treningów lub w sekretariacie klubu przy ul. Słowackiego 18. (p)

Eliminacje dziennikarzy w kręgielni

Zarz. Klubu Dziennikarzy Sportowych (Okręg Zachodni) zawiadamia wszystkich kolegów-dziennikarzy Radia, Telewizji i Prasy, że eliminacyjny turniej kręgiarski, który ma wyłonić 8-osobową drużynę na zawody z klubem seniorów KS Warta, odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w kręgielni Warty przy ul. Dzierżyńskiego 216. Dodatkowych informacji w tej sprawie udzielają kol. kol. Dohnke i Garczarek (Gazeta Poznańska — tel. 630-46).

Równocześnie podajemy do wiadomości, iż zgłoszenia do sekcji brydżowej klubu, biorącej udział w rozgrywkach klasy A, przyjmują kol. Biniak (Głos Wielkopolski). (na)

W salach Wielkopolski

Rozegrane w Pile zawody bokserskie o mistrzostwo klasy B pomiędzy miejscowym WKS Sokół i Prosną II z Kalisza zakończyły się zwycięstwem zawodników z Prosną. Najbardziej technicznie kaliszczan 13:7. Najbardziej skutecznie w pojedynku Stasiaka (Sokół) z Górskim, zakończony remisowo. (na)

Spotkanie tenisa stołowego, rozegrane w Czempińu o mistrzostwo klasy A pomiędzy miejscowym Kolejarem a Obrą z Kościana zakończyło się zwycięstwem miejscowych 6:4. (na)

W zawodach bokserskich o mistrzostwo klasy A Ostrowia pokonała we Wrześni Zjednoczonych 13:3. (JJ)

Z czasopism poznańskich

Zeszyt morski „Przeglądu Zachodniego”

Po raz pierwszy „Przegląd Zachodni” poświęcił niemal cały zeszyt współczesnym problematyce polskiego wybrzeża. Zeszyt ukazał się z końcem października, ale jak słusznie zauważa we wstępnym artykule prof. dr. Janusz Deresiewicz, „sprawami morza należy zajmować się nie tylko z okazji „Święta Morza”, ale przede wszystkim na co dzień, bo przecież Polska staje się krajem morskim.” Z cyklu artykułów źródłowych i problemowych zwracają uwagę refleksje prof. dr. Alfonsa Kłafkowskiego „o współistnieniu politycznym i prawnym na Morzu Bałtyckim”, J. Komorowskiej — „Przemiany społeczno-gospodarcze, a stosunek ludności rodzimej do osadników w powiecie słupskim”, W. Korkota — „Polski przemysł okrętowy”, J. Kulikowskiego — „Morski przemysł rybny”, B. Kasprzowicza — „Polskie porty morskie”. O potrzebie rozwoju turystyki na Wybrzeżu pisze O. Rogalski.

Poza tym numer wypełnia bogaty dział informacyjny i recenzje.

H. B.